

Numer 53.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 4. LIPCA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 4. Lipca.

Pisaliśmy dawniey, że Xiąże *Elektor Palatyno-Bawarski* determinował się trzymać się Neutralności względem *Francyi*. Teraz dowiaduiemy się, iż tenże Xiąże *Elektor*, po odprawioney długiey Konferencyi z *Austryackim* Posłem Hrabią *de Lehrbach*, nakłonił się iuż do odstąpienia tey swoiey Neutralności. Jakoż w Kraiu *Palatynackim*, ścianę od *Renu* uzbraiaią, y w *Manheymie* harmaty na Wały zataczaią. Prochy konserwowane dotychczas za Miastem, przeprowadzono do Fortyfikacyi. Szylwachy maią ścisły rozkaz, na oglądanie Wałów nie puszczać nikogo, który nie należy do Garnizonu tamecznego.

Z Paryża dnia 11. Czerwca. Kommendant *Paryskiey Gwardyi Narodowey* doniosł teyże *Gwardyi*, że Prezydent *Pethion* nieukontentowanie wielkie pokazał o to, iż Warta nie w zupełney swoiey liczbie zaciągała przed Dom Prezydenta. *Paryska Gwardya Narodowa* z iawną niechęcią przyięła to Doniesienie, zwłaszcza, gdy sam Król, nigdy skarg podobnych nie wszczynał.

Xiąże *d' Orleans*, dotąd ieszcze nayduie się w *Valenciennes*, gdzie niekiedy w sukniach Cywilnych, niekiedy też w Mundurze *Gwardyi Narodowey* pokazuie się.

Nasze tameczne Woyska zaczynaią przyuczać do karności. Zołnierz ieden, który do tego zapamiętałości przyszedł stopnia, że własnemu Officerowi swemu policzek wyciół, za *Luknera* Sądem zaraz ſtracony został. Adiutant *Luknera* w *Paryżu* teraz nayduie się, y iutro ztąd wyiedzie z Ordynansem dla Marszałka *Luknera* wtargnienia do *Brabancyi*.

Z Wiednia dnia 13. Czerwca. Król Jmć y Królowa, wraz z Arcy-Xiążętami, Urzędnikami Dworu y *Stanami* naydowali się obecni na Processyi w dzień *Bożego Ciała* w *Budzie*. Koronacya Krolowey odprawiła się tam na dniu 10. Nayduiącysię tu *Turecki* Poseł, otrzymał dla siebie nowe Listy Kredencyalne, y prosił iuż u Xiążęcia *Kaunitza* z zwykłym Ceremoniałem o wyznaczenie mu dnia do Audyencyi.

Z Gothenburga d. 9. Czerw: Dwór *Rossyiski* kazał oznaymić Dworowi naszemu *Szwedzkiemu*, y Dworowi *Duńskiemu*, że poszle Korpus Woyska przeciwko *Francyi*; przytym tenże Dwór *Rossyiski* zapraszał obadwa. Dwory namienione, ażeby y one chciały pewną Woyska kwotę przyłączyć dla zamiaru wspomnionego. Dwór *Duński* zupełnie to odmówił; Dwór zaś *Szwedzki* ieszcze nic pewnego w tey mierze nieuchwalił.

Z Strażburga dnia 13. Czerwca. Na mieyscu Felt-Marszałka *Lukner*, Kommendę Armii nad *Renem* otrzymał Generał *la Morliere*, który dla zasłonienia naszego Miasta zakłada teraz Oboz od 12,000. Woyska przy *Plobsheim*, y Miasto *Strażburg* pod Prawo Woienne iest odtąd podciągnięte. Około zasłonienia tegoż Miasta Palisadami, krzątaią się teraz Obywatele młodzi y starzy, bez względu na stan y kondycyą. Tymczasem y u nas tu wznawiaią się coraz ieszcze Sceny buntownicze. Przed czterma dniami, Mieszczanin ieden przy nocnym tumulcie takim, niewinnie został zastrzelony. Przy *Szwaycarskim* Reymencie *Vigier* w Garnizonie tu będącym, wszczyna się teraz iuż Dezercya, który przypadek dla niezadługo w tuteyszey stronie spodziewanych obrotów żwawszych, z dwoiakiey miary iest fatalny. *Lukner* w Proklamacyi swey do Woyska, zaleca ufność, zgodę, y podległość.

Z Strażburga dnia 14. Czerwca. Przeciwko karności y podległości Woienney w Mieście *Nowy-Brysach*, zdarzyło się brzydkie nader wykroczenie. Przechodziły tamtędy 4. z *Strażburga* idące, cieszko ładowne Bryki, o ktorych powzięto podeyrzenie, że Broń y Amunicyą z Kraiu wyprowadzaią za granice. Zołnierze przed *Nowym-Brysachem* obozuiący, zatrzymali z tego powodu owe Wozy, chcąc Paki y Skrzynie na nich zrewidować. Generał-Adiutant *d'Arlande* przekładał im, że to ich obowiązkiem nie iest,

ale do Magiſtratu Mieyſkiego należy podeyrzane transporta rewidować, y Prezydent w tym razie powinien decydować. Stanąwſzy Prezydent rzekł, że Officyaliści Celni weyrzawszy w Liſty Frakt ſpecyfikuiące, w Paszporty, y w ołowiane Cechy, wszyſtko znaleźli w porządku należytym; Wozow zatym zatrzymać nienależy. Lecz Zołnierze, którzy niedali ſobie wyperswadować, y koniecznie sami chcieli rewizyą czynić, rzuciwszy ſię do owych wozow, zdięli paki, otworzyli Skrzynie, y naleźli tylko kilka Flint y piſtoletów (głoszą, że ogułem było 40. ſztuk) y dopiero porwawſzy oni Generał-Adiutanta y Prezydenta, obudwòch przytrzymali. Jeden z Rzeźniczków zawołał: *Obieſić tego zdrayce Generalnego Adjutanta!* y iuż iuż zaczęto czynić ku temu dyspozycye, alić Kommendant Miaſta Pan *d' Herbigny*, chcąc rozerwać ów tumult, kazał bić na trwogę; w tym Zołnierze wszyscy porwali ſię do Broni y Pan *d'Herbigny* nakłonił umyſły Zołnierzów do tego zezwolenia, że obudwu Aresztantów, *Generalnego Adjutanta* y *Prezydenta* wydali na Ratusz dla beśpieczeńſtwa. Nazaiutrz do *Nowego Brysachu* przyiechał Pułkownik Wiktor *Broglio*, umyślnie dla uśmierzenia rozruchu y oswobodzenia Aresztantów poſłany tam od Generała *la Morliere*. Udawszyſię on proſto z *Prokuratorem Generalnym Departamentu Wyższego Renu*, do Obozu., wyrzucał Zołnierzom ſzkaradne ich przewinienie, domagaiąc ſię od nich, ażeby natychmiaſt uwolniono owe dwie Oſoby, bezprawnie wrzucone do więzienia. Dla zabieżenia większym zamieſzaniom, mocną Straż przy Ratuſzu poſtawiono, y Kommenderowano Wydział Grenadyerów na eſkortowanie owych dwu więźniów do ich Mieszkania nazad. Dopiero Pułkownik w obecności *Prokuratora Generalnego* kazawszy otworzyć Więzienie, donioſł Areſztantom, że są wolni; y razem dał ordynans Grenadyerom do ruszenia ſię. Ale ci odpowiedzieli, że z mieysca ſię nie ruſzą, y że Areſztanci powinni w Więzieniu ſię zoſtać. Na taką odezwę Pułkownik *Broglio* kazał bić na trwogę, y przywoławſzy Pikietę Strzelców, otoczył niemi krnąbrnych owych Grenadyerów, y tak konwoiował Areſztantów do ich Mieszkania, zkąd ſprzecznych Grenadyerów proſto zaraz przeprowadzić kazał do *Strażburga* do *Sadu Woyſkowego*. Po tych ſurowości krokach, Pułkownik *Broglio* udał ſię z Miaſta do Obozu dla oznaymienia Woyſku o zaſzłych zamieſzaniach, tudzież o ukaraniu onychże na przeſtrogę innym. Podpułkownik pierwszego Bataliʼonu Gwardyi Narodowych od *Departamentu de l'Ain* proſił o pozwolenie odezwania ſię, y powiedział, że Zołnierzę ſłuszną mieli przyczynę do zatrzymania owych Wozów z

Fraktem; Pułkownik odpowiedział: iakożywo nie mieli żadney; a gdyby y tak było, tedy ta odezwa tu nieprzypada, bo teraz nie ieſt mowa o przytrzymaniu wozów, ale o uchybieniu Subordynacyi przy uwolnieniu Aresztantów. Podpułkownik ow coraz umawiał ſię daley z Pułkownikiem do tego żwawości ſtopnia, że Pułkownik naoſtatku publicznie mu zapowiedział Areszt. Lecz na ten Areszt pozwolić niechcieli ani Batalion iego własny, ani Bataliony inne, y wszyscy zgoła burzyli ſię, wyłączywszy tylko 300. Zołnierzy od trzynaſtego Reymentu Jnfanteryi, ktory w cichośći trzymali ſię. Dla zakończenia tey burzliwości, Pułkownik kazał rozebrać Oboz, y Woyſku maszerować do różnych Garnizonów. Co też naſtąpiło. Ow zaś Rzeźniczek, który naypierwszą do Buntu iſkierkę poddymał, w tumulcie zniknął.

Z Berlina d. 21. Czerwca. Król Jmć nasz, J. Xiędzu *Schorenſtein* Zakonu *Dominikańſkiego*, aktualnemu drugiemu przy tuteyszym Kościele *S. Jadwigi* Kaznodziei, który teraz z Woyſkiem razem do Obozu ruſzył, maiąc wzgląd na dobre iego dotąd zachowanie ſię, y zachowuiąc go przy tymże Urzędzie Kaznodzieyſkim, nadał Charakter *Katolickiego Proboszcza Obozowego* przy Korpuſie Woyſka w Marszu będącego, y Patent mu *gratis*, bez opłaty Taxy, expedyować kazał.

Z Madrytu d. 28. Maia. (*Z Gazety de France*) P. *de Beon*, zeſłany przez *Francuz*: Xiążąt z *Koblenz* do *Madrytu*, ktory u wſzyſtkich Poſłów obcych, (wyłączywſzy *Francuſkiego*) był tu z Wizytą, wyiechał ztąd z Panem *de Liſtenay* do *Koblenz* nazad.

Angielſki Poſeł *Lord St. Helene* w tym tygodniu pożegna Króla *Hiszpańſkiego*, dla powrocenia do *Anglii* nazad. Iuż dziś wyprawił Kuryera do *Londynu*, y iak głoſzą, Poseł namieniony nie powroci więcey do *Hiszpanii*, ponieważ tuteyſze Klima nie sprzyia zdrowiu iego.

Uważano tu, że Krolowa Ieymość przy Spacerze rannym, wſtąpiła do domu Xiążęcia *d' Alcudia*, niegdy *Don M. Godoi*. To odſtąpienie od sciſłey Etikiety Dworu *Hiszpańſkiego*, sprawiło niemało zaſtanowienia w Stolicy tuteyszey.

Z Brandeburſkiego d. 16. Czerwca. *Pruſkie* Woyſka pięcią Kolumnami dążące do *Koblenz*, ſkładaią ſię z 13. Reymentow Jnfanteryi, 8. Batalionow Strzelców y Fizylierow, z 10. Bateryi cięższey Artyleryi, z całey Artyleryi konney, z 2. Reymentów Kyryſierſkich, z 5 Reymentów Dragonii, y z trzech Reymentów Huzarſkich.

Z Frankfurtu d. 15. *Czerw: Papieſki* Nuncyusz JX. *Maury* na dniu 10. przybywszy do *Moguncyi*, ztamtąd przez *Bingen* daley poiechał do *Koblenz*.

Numer 53.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 4. LIPCA R. 1792.

Z Paryża d. 13. Czerw: Groza widzieć, iak w dzisieyszey naszey nieszczęśliwey *Francyi*, zacni Obywatele, zdatni do Naywyższych Urzędów, nietylko są zaniedbani, ale srogo y haniebnie prześladowani; a na ich mieysce nastapili wstyd y mówić iacy Urzędnicy. Nie dziw iednak, że w naszych dzisieyszych Buntowniczych y Bezbożnych czasach takie dzieią się w wyborze Osob na Urzędy bezprawia, kiedy y w spokoynieyszych wiekach, przytrafiały się podobne czasem po niektórych naywiększych nawet Dworach nierządy. Pamiętne iest zdanie Jana *Palafoxa*, niegdy przy Dworze Króla *Hiszpańskiego* (iuż temu więcey niż półtora Wieku) zostaiącego; który spytany od krewnego swego Margrafa *de Torres* Marszałka Królewskiego, coby sądził o tym Dworze, przy którym od nieiakiego iuż czasu zostawał? odpowiedział następuiącemi Wierszami:

Ne t'étonne pas, cher Marquis,
Si je pleure, & je ris,
De voir en même temps, dans la Cour ou nous sommes,
Tant d'Hommes sans emplois, et tant d'emplois sans Hommes.

To iest:

Patrząc iak się Dwór nasz rządzi, y śmiech bierze, y płacz nudźi,
Tyle LUDZI bez Urzędów! tyle Urzędów bez LUDZI!

Z Maubeuge d 14. Czerwca. Armia *Fra:* Pana *de la Fayette* przez dwoiaką stratę niedawno poniesioną, ze wszystkim, iak się zdaie, upadła na umyśle. Po Akcyi przy *Griselle, Gwardye Narodowe* w naywiększym nieporządku tu powróciły. Przytym, znaczney ieszcze liczby tychże *Gwardyi* niedostaie, y zgoła niewiadomo, czy one na placu legły, czyli też w niewolą zostały zagarnięte.

Z Szwaycaryi d. 6. Czerwca. Seym w *Soleure* tymczasem ciągle będzie ſię odprawował. Stanęło wprawdzie iednomyślnie na *Szwaycarſkim* Seymie, że *Szwaycarowie* nayściśleyszą chcą zachować Neutralność, ale Neautralność uzbroioną. Na tym fundamencie uczyniono Rekwizycyą do *Francuſkiego* Kommendanta Pana *de Cuſtine*, ażeby z ſwoim Woyſkiem uſtąpił z Wąwozów *Porentru (Brundrut)* inaczey go Orężem ztamtąd wyparuią. Uchwalono także na Seymie namienionym, że Kantony *Szwaycarſkie* w żadne zgoła Konwencye ku odnowieniu Kapitulacyi z *Francyą* nie wnidą dopóty, póki niebędą mogły traktować o to z ſamym Królem.

Z Paryża dnia 11. Czerwca. Dekret *Narodowego Zgromadzenia*, według którego Korpus od 20,000. Zołnierzy wybieranych ze wſzyſtkich Departamentów, zgromadzić ſię ma w *Paryżu* około dnia 14. Lipca, sprawuie y między Publicznością wiele nieukontentowania, y na Seſſyach *Narodowego Zgromadzenia* nie mało zakłocenia. Publiczność wcześnie iuż poczytuie to Woyſko, ze wszyſtkich okolic Pańſtwa ziednoczyć ſię maiące w Stolicy, za Armią *Jakobinów*, która w *Paryżu* dopuści ſię bez wątpienia bezprawiow y zdrożności wielkich. Poźnieysze *Narodowego Zgromadzenia* Poſiedzenia zeſzły na ſamym czytaniu *Adreſſów* od rozmaitych Sekcyi *Paryſkich* przeciwko wyſtawieniu y zgromadzeniu w *Paryżu* pomienionego Korpusu Woyſka od 20,000. ludzi; y znowu za tym wyſtawieniem y zgromadzeniem podawanych; y na ſporach z tey okazyi wzniecanych przez rozmaite Osoby Zgromadzenia, ſkończyły ſię. Rozróżnienie to umyſłów, na nieszczęście zdarza ſię właśnie pod te czasy, kiedy Zgoda y Iedność doſkonała, byłaby naypożądańsza.

Kommendant Generalny Woyſk *Francuſkich* przy Granicy *Sabaudzkiey*, Pan *Carrove* z Kraiu wyiechał za granicę, y z ſobą zabrał wszyſtkie Geograficzne Mappy, y Plany obronnych mieysc tamecznych.

Przedaią tu teraz publicznie drukowany Regeſtr Głów, na których Proſkrypcyą, nadgroda ma być naznaczona. Nie zapomniano umieścić na Regeſtrze namienionym wszyſtkie te Osoby, które Ex-Zakonnik *Chabot* na *Zgromadzeniu* wytknął, iako wchodzące do mniemanego Spiſku pod imieniem *Deputacyi Auſtryackiey*.

Z Pragi d. 16. Czerwca. Generał Artyleryi Xiąże *de Hohenlohe*, który z *Berlina* tu powrócił, we Wtorek poiechał do naszey Armii w *Bryzgowii*. Wczora *Pruſki* Reyment Jnfanteryi *de Herzberg*, do tuteyzsey przyciągnął okolicy. Mnogość ludzi, którzy dotąd Woyſka

Pruſkie w *Czechach*, iak Nieprzyiacielſkie tylko widzieli byli, wyſypawszy ſię z naszego Miaſta, chciała ie poznać iako Przyiacielſkie, y nieubliżyła im ſprawiedliwości względem karności ich przedziwney, grzeczności y Przyiacielſtwa. Jutro tenże *R*eyment daley pomaszeruie do *Koblenz*. *Z Czech* y *Morawii* 10. Batalionów, czyli 12,297. Ludzi do *Bryzgowii* y do *Luxemburga* ciągnie.

Z Wiednia d. 13. Czerw: Głoszą, że *Francuscy* Xiążęta zanieśli przez Xiążęcia *de Polignac* rekwizycyą do *Zakonu Maltańſkiego*, ażeby ten chciał ſię ſprzeciwić zamiarom, któreby *Francya* mieć mogła przeciwko Kraiom *Włoſkim*. *Francuſki* Poſeł Pan *de Noailles*, iuż tedy na dniu 6. tego Mieſiąca ztąd wyiechał. Zoſtawił on iednego z ſwych Synów w tuteyszey Akademii Jnżynierów.

Kilka Batalionów y dwie Kompanie Artyleryi, maszeruią do *Fiume* y *Tryeſt* dla zaſłonienia namienionych mieysc przeciwko napaści mogącey być przez *Francuzów* uczynioney.

Z Genuy przez Kuryera wiadomość doszła, że Senat poſtanowił ogłoſić tego za Nieprzyiaciela Rzpltey, któryby mocą nadwerężył iey *Syſtema Neatralności*, albo do iey Kraiów wtargnął. *Auſtryacy* y *Piemonczycy* nie maią przyczyny wkraczać na grunt Rzpltey, dla Woiowania z *Francuzami*; Neutralność więc Rzpltey *Genueńſkiey*, szkodliwa tylko ieſt *Francuzom* ſamym.

Wypis z Liſtu z Wiednia d. 13. Czerw: Wielki Xiąże *Toſkańſki* na Feltmarszałka mianowany zoſtał, y zaraz po Koronacyi Króla w *Węgrzech*, powrócił do *Florencyi*, ponieważ coraz barziey potwierdza ſię to, że *Francuzi* knuią zamiary iakieś przeciwko *Livorno*, albo *Porto Ferraio*.

Tuteyszy Klasztor *Dominikańſki* ma być ſkaſſowany; ale Zakonnicy, do Klasztorów ſwych po Prowincyach będą rozeſłani.

Z Madrytu miała tu wiadomość przybyć, że *Hiszpania* przy Woynie między *Auſtryą* y *Francyą* zoſtanie Neutralna.

Z Luxemburga d. 10. Czerw: Brat przeszłego Prezydenta *Deputacyi Jndagacyiney* w *Paryżu* Pan *Voidel*, w tych dniach tu areſztowany zoſtał. Dążył on w przebranych Sukniach do *Trewiru*. Słuchano go iuż Inkwizycyi, na którey miał rzeczy Extraordynaryinie ważne odkryć. *Szwedzki Chargé d'Affaires*, z *Paryża* powraiący, na dniu 7. przez *Mons* przeieżdżał.

Wypis z Liſtu z Bruxelli d. 14. Czerw: Do *Auſtryackiey* Fortecy *Luxemburga*, przybyło zbiegłych 500. Zołnierzy z Officerami ſwemi od *Francuſkiego* Reymentu *Naſſau*.

Grafowie *de Tauzien* y *de Doenhoff*, Officerowie *Pruscy*, wczora tu przybyli, y udali się zaraz do Obozu pod *Mons*, dla utrzymania tamże Korrespondencyi z Panuiącym Xiążęciem *Bruńświckim*.

Z Włoch d. 5. *Czerwca*.. *W Civitavechia* lękaią się przyladowania Woyska *Francuskiego*, y przeto daią się wszelkie dyspozycye ku obronie. Wzięto tam do aresztu pewnego *Francuza*, ktory sposobności dopadł odrysowania tamecznych Fortyfikacyi, &c.

Doniesienia z Warszawy Dnia 4. Lipca Roku 1792.

Jan *Kielecki* służył w *Paszkowcach* u JP. *Popławskiego* w Parafii *Zarnowskiey* za Stangreta, potym ożeniwszy się w *Zarnawie* z Zofiią *Respondowską* służył u JP. *Małachowskiego* Woiewodzica, za Hayduka; wrzostu był słusznego, pociągły na twarzy, czarniawy, włosow czarniawych, nosa pociągłego, oka ponurego, rodem powiadał się bydź z *Pruss*; odszedł od żony lat dziewięć; gdzieby się znaydował, czy żyie, czyli też umarł, przez takowy czasu przeciąg Zona mieszkaiąca w Mieście *Zarnowie* żadney dotąd wiadomości nie ma; Więc taż Zona Zofia *Kielecka* po wyszłych Uniwersałach kilkokrotnie, udaie się do Gazet Kraiowych, wiadomości żądaiąc gdzieby się iey mąż znaydował, a po odebraney wiadomości, donosicielowi nadgrodzić przyrzeka y obowiązuie się. Dan w *Zarnowie*, dnia 25, Kwietnia 1792. Roku. *Zofia Kielecka*.

Dworek Sukcessorow *Lexickich*, tu w *Warszawie* przy Ulicy *Rybaki* pod Numerem 2544. wraz z Tamą na przeciw niego nadwislaną stoiący, pod Konkursem zostaiący, tamże na Gruncie dnia 11. Miesiąca Lipca Roku bieżącego, po południu od godziny 2giey, na mocy Dekretu Sądu Mieyscowego pierwszey instancyi Cyrkułu 2. Miasta *Warszawy*, przez publiczną Licytacyą sprzedawany będzie.

Kamieniczka na *Maryensztadzie* pod liczbą 2620. Sytuowana, prowentu rocznego Czerwonych Złot: 106. czyniąca, z Mocy Prorogacyi Magistratu *Warszawskiego* na lat dwa, zaczynaiąc od Swięta Sgo Michała w Roku 1792. więcey daiącemu licytowaną będzie, y takowa licytacya w dniu 16. Lipca Roku ninieyszego w Ratuszu Miasta *Warszawy* Cyrkułu pierwszego o godzinie 3ciey po południu przed Delegowanemi z Magistratu odprawiać się będzie.

Na instancyą Urodzonego Jana *Kalka* Maiora w Woysku Koronnym, *Szl*: Jozefa *Straussa*, y innych wierzycielow Starozakonnego *Salamona Codka* y Frumet Małżonkow Mieszkańcow *Kazimierskich* przy *Krakowie* zbiegłych, zapozwani są ogolnie wszyscy wierzyciele tychże Starozakon: *Codkow* Małżonkow, y oni sami, aby przed Sądem Kommissarskim z mocy Reskryptu JK.Mości, na Ratuszu Miasta Kazimierza przy *Krakowie* na dniu 9. Mca Sierpnia Roku teraznieyszego odbywać się maiącym z Prawami y Pretensyami swemi do Maiątku przerzeczonych *Codków* Małżonków mianemi, stawili się, y od tegoż Sądu dalszey oczekiwali Rezolucyi. Dla czego ktokolwiek ma iakie Prawo y pretensyą do tychże Staroz: *Codków* Małżonków, ma się stawić na wyżey wyrażonym Terminie, inaczey od takowego Prawa y pretensyi odsądzonym zostanie.

Ur: Ian *Starzyński*, otrzymawszy *Jus Caducum* na Substancyą Ruchomą y Nieruchomą po niegdy Sł: Agnieszce *Czerskiey* Wdowie bezpotomnie zmarłey, uwiadomia Sukcessorow po teyże Sł: *Czerskiey*, ieżeli iacy gdziekolwiek znaydują się, iż on wiodąc Procefs w Cyrkule II. Miasta *Warszawy* na tychże Sukcessorach otrzymał zupełny Procefs, iednakowoż zadosyć czyniąc Dekretowi Cyrkułu *II.* Miasta *Warszawy* pod dniem 18 Miesiąca y Roku bieżących zapadłemu, po otrzymaney na tychże Sukcessorach zupełney Konwikcyi, obwieszcza onychże, iżby w rzeczonym Cyrkule II *osobiście* lub przez Plenipotentów stawili się, Legitymacyą swoią okazali, inaczey zaś odsądzeni zostaną od Substancyi po *Czerskiey* spadłey, a Ur: *Starzyńskiemu*, iako *Juris Caduci* Donataryuszowi Uprzywileiowanemu przysądzona zostanie.